Poznań, 30 września 2019 r.

Informacja prasowa
Każdy może mieć swoje drzewo! Planetariusze w Akcji

**W sobotę, 28 września na poznańskim osiedlu Przylesie Marcelin mieszkańcy posadzili 18 grabów. Wszystko dzięki 9-letniej Wiktorii, która przy wsparciu rodziców udała się do administracji i podzieliła pomysłem na akcję sadzenia drzew przez dzieci.**

Koncepcja narodziła się po informacji wyemitowanej w telewizji, z której wynikało, że gdyby mieszkańcy Ziemi posadzili odpowiednio dużą liczbą drzew, efekt zmian klimatycznych mógłby zostać zatrzymany [[1]](#footnote-1). Wiktoria zaproponowała, że posadzi drzewo i będzie się nim opiekować. Zainteresowała tym rodziców i kolegę. Wszyscy nazwali się Planetariuszami, a przedsięwzięcie zyskało profil na Facebooku  - **Planetariusze w Akcji**.

- Nie uratujemy tego świata sami, ale możemy dołożyć swoją cegiełkę, by chronić przyrodę. Naukowcy stwierdzili, że gdyby posadzić odpowiednio dużą liczbę drzew - efekt cieplarniany można by zatrzymać, a na pewno spowolnić. Zacznijmy sadzić drzewa! Zacznijmy od naszego osiedla - zachęca Wiktoria, inicjatorka akcji.

Administracja osiedla Przylesie Marcelin otwarcie podeszła do propozycji. Sprawą zainteresował się także deweloper osiedla - firma Archicom. Wszyscy wspólnie zorganizowali weekendową akcję sadzenia drzew. Wzięło w niej udział ponad 20 rodzin. Jeden z mieszkańców okazał się ogrodnikiem z dużym doświadczeniem. Instruował dzieci i bardzo ciekawie opowiadał o grabach, które sadzono podczas akcji.

Co ważne, każde posadzone przez Planetariuszy drzewo będzie miało swój życiorys - metrykę, “akt posadzenia” i adopcji przez Opiekuna oraz paszport - **QR Kod**, po którym każdy będzie mógł je rozpoznać i sprawdzić, kto i kiedy je posadził. Takie zawieszki z oznaczeniami otrzymały wszystkie drzewka posadzone w sobotę. Z poziomu strony **Planetariusze.org** każdy będzie mógł zobaczyć te informacje na Google Maps wraz dokładną lokalizacją drzewa na mapie. Rozwiązanie z rejestracją drzewek od strony informatycznej przygotował tata Wiktorii, ze wsparciem programisty z firmy PRESS-SERVICE Monitoring Mediów, która charytatywnie włączyła się do akcji.

To nie koniec historii. Wiktorii i jej rodzicom bardzo zależy na tym, aby akcja przeniesiona została na inne osiedla, inne miasta, a może nawet kraje. Dla ochrony klimatu trzeba posadzić bardzo dużo drzew. Ale nie tylko liczba drzew jest ważna w tej akcji, ale i kształtowanie większej wrażliwości młodych ludzi na środowisko – lokalnie i globalnie. Mieć swoje drzewo, to jest coś!

- Zabawmy się w sadzenie drzew. Zabawmy się dla dobra Ziemi, klimatu i kolejnych pokoleń. Zacznijmy rywalizację - kto w tym sadzeniu będzie lepszy. Które osiedle, które miasto, który kraj i kontynent. Walka z globalnym ociepleniem musi być globalna - przekonuje Piotr Długi, tata Wiktorii.

Załączniki:
4 fotografie z sobotniej akcji sadzenia drzew - fot. Kinga Długa

Kontakt:
Aleksandra Stachowiak
aleksandra.stachowiak@wellnet.pl
tel. 537 982 232
Wellnet
ul. Leszczyńska 38 a
60-115 Poznań

1. [https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1786912,1,co-moze-nas-uchronic-przed-globalnym-ociepleniem-drzewa.read](https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/nauka/1786912%2C1%2Cco-moze-nas-uchronic-przed-globalnym-ociepleniem-drzewa.read) [↑](#footnote-ref-1)